

KS. PRZEMYSŁAW KANTYKA

ANGLIKANIE I METODYŚCI ZNÓW RAZEM?  
ODNOWIENIE JEDNOŚCI KOŚCIELNEJ  
MIĘDZY ANGLIKANAMI I METODYSTAMI  
W WIELKIEJ BRYTANII WEDLE DOKUMENTU  
*MISJA I SŁUŻBA W PRZYMIERZU*

ANGLICANS AND METHODISTS ANEW TOGETHER?  
THE RESTORATION OF CHURCH UNITY  
BETWEEN ANGLICANS AND METHODISTS IN GREAT BRITAIN  
ACCORDING TO THE DOCUMENT *MISSION AND MINISTRY IN COVENANT*

**Abstract.** The article describes the latest proposal by the Church of England and Methodist Church *Faith and Order* bodies to restore Anglican-Methodist unity in Great Britain. If mutually adopted, the document *Mission and Ministry in Covenant* would enable introduction of episcopacy in the Methodist Church, the presbyteral ordination of Methodist ministers by a bishop, then mutual recognition and interchangeability of presbyteral ministry in both Churches. The proposal concerning the introduction of the episcopal ordination in the Methodist Church presupposes ordination to the episcopacy of each elected President of Methodist Conference. Then, a President-bishop ordained in such a way would ordain Methodist presbyters. As to the Methodist presbyters, who were not episcopally ordained, the document presupposes the recognition of their ministry by the Church of England in the terms of “bearable anomaly.” Yet, such a solution poses many questions and theological doubts.

**Key words:** Church of England; Methodist Church; Anglicans; Methodists; Covenant; Church unity; *Mission and Ministry in Covenant*.

## 1. PODZIAŁ I DROGA DO JEDNOŚCI

Po ponad dwóch wiekach podziału i po długich próbach nieskutecznego szukania jedności anglikanie i metodyści w Wielkiej Brytanii uzgodnili nawiązanie ponownej komunii kościelnej. 8 lutego 2018 r. Synod Generalny

---

Ks. dr hab. PRZEMYSŁAW KANTYKA, prof. KUL – kierownik Katedry Teologii Protestantckiej w Instytucie Ekumenicznym KUL; adres do korespondencji – e-mail: [kantyka@kul.pl](mailto:kantyka@kul.pl)

Kościół Anglii przegłosował przyjęcie dokumentu *Misja i Służba w Przymierzu*<sup>1</sup>, zawierającego zasady ustanowienia jedności przy zachowaniu niezależności organizmów eklezjalnych. Dokument został przygotowany przez odpowiednie komisje „Wiara i Ustrój” (*Faith and Order*) Kościoła Anglii oraz Kościoła Metodystycznego w Wielkiej Brytanii i dotyczy tylko tych dwóch organizmów kościelnych. Wymieniono trzy powody podjęcia starań o przywrócenie jedności kościelnej anglikanów i metodystów: Kościół jest wezwany do widzialnej jedności, aby świat mógł uwierzyć, widząc jedność zrealizowaną w Chrystusie; metodyzm powstał jako ruch w obrębie Kościoła Anglii, stąd przywrócenie komunii eklezjalnej byłoby aktem uzdrowienia i pojednania; zjednoczenie pozwoli na bardziej skuteczne dawanie świadectwa i uwolni nowe zasoby energii dla sprawowania kultu i ewangelizacji<sup>2</sup>.

Proces wyodrębniania się metodyzmu brytyjskiego z macierzystego Kościoła Anglii trwał kilkadziesiąt lat i zakończył się właściwie wraz ze śmiercią Johna Wesleya i przejęciem zarządu stowarzyszeń metodystycznych przez grupę stu starszych (tzw. *Legal Hundred*)<sup>3</sup>. John Wesley bowiem, podobnie jak jego brat Charles, do końca swych dni pozostał księdzem anglikańskim. Za życia Wesleya nie doszło do żadnego formalnego aktu separacji brytyjskich metodystów z Kościołem Anglii ani do zorganizowania paralelnej hierarchii episkopalnej. Metodyzm brytyjski po dziś dzień pozostaje denominacją nieepiskopalną, choć trwają tam dyskusje nad możliwością wprowadzenia urzędu biskupiego. Problemy brytyjskich metodystów z zaakceptowaniem posługiwania biskupiego były główną przyczyną niepowodzenia w latach 1969 i 1972 planu unii organicznej między Kościołem Anglii (*Church of England*) a Brytyjskim Kościołem Metodystycznym (*British Methodist Church*)<sup>4</sup>.

Ponad dwieście lat separacji odcisnęło piętno na życiu obu Kościołów. Poważne próby ponownego nawiązania zerwanej jedności pojawiły się w drugiej połowie XX wieku. Kościół Anglii oraz Kościół Metodystyczny w Wielkiej Brytanii przy opracowaniu obecnego tekstu *Misja i Służba w Przymierzu* odnosiły się do wcześniej powstałych dokumentów dialogu

---

<sup>1</sup> THE CHURCH OF ENGLAND, THE METHODIST CHURCH, *Mission and Ministry in Covenant. Report from The Faith and Order bodies of the Church of England and the Methodist Church*, <https://www.churchofengland.org/sites/default/files/2017-10/mission-and-ministry-in-covenant.pdf> (dostęp 12.01.2018) – dalej skrót: MMC.

<sup>2</sup> MMC 19.

<sup>3</sup> Por. P. KANTYKA, *Ku wspólnemu rozumieniu Kościoła. Eklezjologia dialogu katolicko-metodystycznego*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2008, s. 15.

<sup>4</sup> Por. P. KANTYKA, *Metodyści*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 12, Lublin: TN KUL 2008, k. 651.

anglikańsko-metodystycznego na forum światowym<sup>5</sup>, podstawy teologiczne obecnego dokumentu zostały jednak już wypracowane w dokumencie *Przymierze anglikańsko-metodystyczne* z 2003 r.<sup>6</sup>

## 2. ZASADY ZAWIĄZANEGO PRZYMIERZA

Dokument *Misja i Służba w Przymierzu* zawiera dwie istotne propozycje, które w przypadku ich przyjęcia przez odpowiednie władze obu Kościołów mają pozwolić na wzajemną akceptację i wymianę posługi presbiterów między nimi. W ten sposób nastąpiłby powrót do relacji, jakie panowały niemal do końca XVIII wieku. Pierwsza propozycja dotyczy ustanowienia posługi biskupiej w Kościele metodystycznym, druga – wzajemnego uznania posługi duchownej księży/presbiterów i możliwości sprawowania przez nich posługi w obu Kościołach. Miałoby to zostać zapoczątkowane poprzez publicznie złożone deklaracje ze strony obu Kościołów<sup>7</sup>. Wzajemne uznanie posługiwania duchownego jest nieodłącznym elementem uznania eklezjalności obu Kościołów, stąd nie może być wyłączone z procesu odzyskiwania jedności<sup>8</sup>. Nowy rodzaj relacji ustanowiony przez przyjęcie *Przymierza* nie oznaczałby jednak jedności strukturalnej ani nie likwidował w żaden sposób odrębności form życia kościelnego<sup>9</sup>. Ze względu na znaczne różnice w pojmowaniu diakonatu *Misja i Służba w Przymierzu* nie zawiera odniesienia do tej posługi, a jedynie stwierdzenie, że „wspólne rozumienie diakonatu nie jest istotowym wymogiem, aby Kościoły mogły wejść w komunię ze sobą”<sup>10</sup>. Podobne rozwiązanie przyjęto w *Deklaracji z Porvoo*<sup>11</sup>, ustanawiającej komunię Kościoła Anglii z nordyckimi Kościołami luteranскими: wzajemna wymiana posługiwania (*interchangeability of ministries*) dotyczy posługi biskupów i presbiterów, lecz nie diakonów<sup>12</sup>.

---

<sup>5</sup> Były to dokumenty: ANGLICAN-METHODIST INTERNATIONAL COMMISSION (AMIC), *Sharing in The Apostolic Communion*, Lake Junaluska, NC: World Methodist Council 1996; ANGLICAN-METHODIST INTERNATIONAL COMMISSION FOR UNITY IN MISSION (AMICUM), *Into All the World: Being and Becoming Apostolic Churches*, London: Anglican Consultative Council 2014.

<sup>6</sup> *Anglican-Methodist Covenant, 2003*, [www.anglican-methodist.org.uk/cotc3.doc](http://www.anglican-methodist.org.uk/cotc3.doc) (dostęp 12.02.2018).

<sup>7</sup> MMC 11.

<sup>8</sup> MMC 62.

<sup>9</sup> MMC 2.

<sup>10</sup> MMC 15.

<sup>11</sup> COUNCIL FOR CHRISTIAN UNITY OF THE GENERAL SYNOD OF THE CHURCH OF ENGLAND, *The Porvoo Common Statement*, London: Church House 1993.

<sup>12</sup> MMC 16.

## 2.1. PRZYJĘCIE POSŁUGI BISKUPIEJ PRZEZ METODYSTÓW

Ze względów historycznych metodyzm brytyjski po dziś dzień nie posiada posługiwania biskupów rozumianego jako trzeci stopień święceń, czyli tzw. historycznego episkopatu, trwającego w sukcesji apostołskiej. Obecna propozycja zakłada przyjęcie przez metodystów historycznego episkopatu jako znaku apostołskości Kościoła<sup>13</sup>. W istniejący w Kościele metodystycznym system konferencyjno-koneksyjny<sup>14</sup> miałyby zostać wpisana posługa biskupa w taki sposób, aby nie likwidując obecnego ukształtowania ἐπισκοπή [*episkopē*]<sup>15</sup>, czyli urzędu pasterskiej troski i nadzoru (*ministry of oversight*), można w nim było uznać istnienie historycznego episkopatu<sup>16</sup>.

Zarówno w Kościele Anglii, jak w Kościele metodystycznym istnieje silne poczucie kontynuowania wiary i misji apostołskiej. W Kościele Anglii kontynuacja ta jest zabezpieczana poprzez sukcesję apostołską biskupów<sup>17</sup>, w Kościele metodystycznym zaś przez korporatywne sprawowanie ἐπισκοπή [*episkopē*] na przestrzeni lat poprzez Konferencje, które są ciałem udzielającym święceń do posługi duchownej<sup>18</sup>. Wedle rozumienia anglikańskiego, historyczny episkopat cechuje to, że jest on osobowy (sprawowany przez konkretną wyświęconą do tego celu osobę), historyczny (w widzialnej ciągłości przez wieki między dzisiejszym Kościołem a Kościołem czasów apostołskich) oraz otrzymany od Kościoła (przekazany przez Kościół powszechny

<sup>13</sup> MMC 3, 14, 21.

<sup>14</sup> Zob. P. KANTYKA, *Ku wspólnemu rozumieniu Kościoła*, s. 45-51; 61-67.

<sup>15</sup> Termin ἐπισκοπή [*episkopē*] pochodzi wprost od greckiego rzeczownika ἐπίσκοπος [*episkopos*], który oznacza: 1) strażnik; 2) nadzorca; 3) biskup. Zob. R. POPOWSKI, *Słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa: Vocatio 1997, s. 126. Inne znaczenia: 4) wywiadowca; 5) kontroler. Zob. O. JUREWICZ, *Słownik grecko-polski*, t. 1, Warszawa: Wydawnictwo Szkolne PWN 2000, s. 364. Słowo ἐπισκοπή [*episkopē*] należy więc wiązać z pasterską troską o Kościół oraz wyposażeniem biskupa w ministerialny autorytet przewodzenia, nadzoru i nauczania.

<sup>16</sup> MMC 4.

<sup>17</sup> Sprawą odrębnych rozważań w relacjach ekumenicznych jest fakt rzeczywistego posiadania sukcesji apostołskiej przez biskupów Kościoła Anglii. Samoświadomość tegoż Kościoła wskazuje na istnienie w nim sukcesji apostołskiej biskupów. Nie zmienia tej świadomości fakt nieuznawania przez Kościół katolicki nie tylko sukcesji apostołskiej biskupów, ale samej ważności biskupich (a co za tym idzie – pozostałych) święceń anglikańskich. Po dziś dzień od strony prawnej w Kościele katolickim obowiązuje orzeczenie prawne papieża Leona XIII, zawarte w bulli *Apostolicae curae* z 1896 r., w której święcenia anglikańskie określa się jako nieważne i niebyłe: „[...] auctoritate Nostra, motu proprio, certa scientia pronuntiamus et declaramus, ordinationes ritu Anglicano actas irritas prorsus fuisse et esse omninoque nullas”. LEONIS PAPAЕ XIII Litterae apostolicae *Apostolicae curae De Ordinationibus Anglicanis*, AAS 29 (1896/97), s. 198-202; DS 3315-3319.

<sup>18</sup> MMC 22, 25, 31, 32, 34, 35.

– w tym sensie żaden Kościół nie może rozpocząć istnienia episkopatu *de novo*)<sup>19</sup>.

W kwestii zachowania episkopatu w Kościele Anglii na przestrzeni wieków toczyły się dyskusje, z których najdonioślejsze znaczenie miała siedemnastowieczna tzw. polemika antypurytańska<sup>20</sup>. Po długich debatach zdecydowano się na zachowanie episkopatu w jego historycznym charakterze, co zostało wpisane na Konferencji w Chicago-Lambeth w 1886-88 r. w słynny „czworobok anglikański”<sup>21</sup>. Choć wedle anglikanów posiadanie historycznego episkopatu nie jest warunkiem prawdziwości Kościoła, jest jednak jednym z czterech przyjętych wtedy wyznaczników „anglikańskości” Kościoła: „historyczny episkopat, lokalnie zaadaptowany w sposobach jego wykonywania do zmieniających się potrzeb narodów i ludów wezwanych przez Boga do jedności Jego Kościoła”. Zawarte tu sformułowanie: „lokalnie zaadaptowany” da możliwość zinterpretowania postulowanego episkopatu metodystycznego w duchu anglikańskim.

Wedle nowej propozycji zawartej w dokumencie *Misja i Służba w Przy mierzu* „Kościół metodystyczny zgodził się na nowo rozważyć wyrażenie należącej do Konferencji posługi pasterskiej troski i nadzoru (*oversight*) w formie jednoosobowego konekcyjnego posługiwania biskupiego, Kościół Anglii zaś zgodził się rozważyć, w jaki sposób mógłby uznać to posługiwanie w Kościele metodystycznym za znak ciągłości w wierze, kulcie i misji

---

<sup>19</sup> MMC 23.

<sup>20</sup> Por. G. TAVARD, *The Quest for Catholicity: A Study in Anglicanism*, London: Herder and Herder 1964 s. 38-39.

<sup>21</sup> *Lambeth Conference of 1888*, London: Wells Gardner, Darton & Co. 1888, Resolution 11: „That, in the opinion of this Conference, the following Articles supply a basis on which approach may be by God's blessing made towards Home Reunion:

(a) The Holy Scriptures of the Old and New Testaments, as ‘containing all things necessary to salvation,’ and as being the rule and ultimate standard of faith.

(b) The Apostles’ Creed, as the Baptismal Symbol; and the Nicene Creed, as the sufficient statement of the Christian faith.

(c) The two Sacraments ordained by Christ Himself—Baptism and the Supper of the Lord—ministered with unfailling use of Christ’s words of Institution, and of the elements ordained by Him.

(d) The Historic Episcopate, locally adapted in the methods of its administration to the varying needs of the nations and peoples called of God into the Unity of His Church”.

Reginald H. Fuller ocenia, że punkt dotyczący episkopatu był najbardziej kontrowersyjnym punktem słynnej deklaracji Konferencji w Lambeth w 1888 r. (znanej pod nazwą *Chicago-Lambeth Qadrilateral*). R.H. FULLER, *Anglican Self-Understanding and Anglican Traditions*, w: *Tradition im Luthertum und Anglikanismus*, red. G. Gassmann, V. Vajta, (Oecumenica 1971/72), Gütersloh: Gütersloher Verlagshaus Gerd Mohn 1972, s. 185.

w Kościele będącym w sukcesji apostołskiej”<sup>22</sup>. W zamiarze przygotowane rozwiązanie ma umożliwić Kościołowi metodystycznemu przyjęcie historycznego episkopatu jako znaku apostołskości bez odstępowania od swego sposobu zarządzania i swej eklezjologii. Przy tym przyjęcie tego znaku apostołskości nie oznacza braku trwania Kościoła metodystycznego w tradycji apostołskiej, a jedynie podkreślenie tego faktu, gdyż trwanie w tradycji apostołskiej polega między innymi na przekazywaniu odpowiedzialności związanej z posługiwaniem duchownym. Historyczny episkopat jest tu rozumiany jako znak, nie zaś jako gwarancja ciągłości i jedności Kościoła, gdyż wedle rozumienia metodystycznego nie należy on do istoty wiernego wypełniania posługi duchownej<sup>23</sup>.

Posiadanie posługi biskupiej nie jest niczym nowym w Kościołach metodystycznych poza Wielką Brytanią. Różne odłamy metodyzmu w Ameryce i gdzie indziej na świecie mają biskupów, a teologia ich posługiwania może być różnie rozumiana w różnych Kościołach. Również metodyści brytyjscy, przyjmując znak historycznego episkopatu, nie zobowiązują się, że posługa biskupia będzie rozumiana i wykonywana dokładnie tak, jak w Kościele Anglii<sup>24</sup>. Nie stanowi to jednak problemu, skoro – jak wspomniano wyżej – jeden z czterech wyznaczników tożsamości anglikańskiej dopuszcza posiadanie historycznego episkopatu „lokalnie zaadaptowanego w sposobach jego wykonywania do zmieniających się potrzeb narodów i ludów”. Takie różnice już istnieją między Kościołami anglikańskimi w świecie, co stanowi wyraźny przykład stosowania zasady *comprehensiveness*<sup>25</sup>, dzięki której odrębne ujęcia teologiczne nie naruszają jedności kościelnej. Zasada ta została już wykorzystana przy tworzeniu porozumienia z Porvoo (*Porvoo Communion of Churches*)<sup>26</sup>.

W praktyce przyjęcie posługi biskupiej przez brytyjskich metodystów miałyby polegać na wyświęceniu do stopnia episkopatu Przewodniczącego Konferencji, którym zawsze do tej pory był duchowny w stopniu prezbitera. On też przewodniczył konferencyjnej Eucharystii oraz sesji prezbiterów, a także dokonywał święceń kandydatów rekomendowanych przez Konfe-

<sup>22</sup> MMC 25.

<sup>23</sup> MMC 25-27.

<sup>24</sup> MMC 30.

<sup>25</sup> *Comprehension* – pojmowanie, rozumienie, tolerancja, zrozumienie dla innych poglądów; *comprehensive* – pojętny, obszerny, rozległy; *comprehensiveness* – termin wprost nieprzetłumaczalny na język polski; w teologii anglikańskiej oznacza zdolność do łączenia i rozumienia różnych poglądów, nawet skrajnych lub przeciwstawnych.

<sup>26</sup> MMC 30.

rencję. Najwłaściwsze więc dialogującym stronom wydało się, aby właśnie to Przewodniczący Konferencji był każdorazowo wyświęcony na biskupa. Kościół metodystyczny nadal byłby niezależny w sprawowaniu posługi pasterskiej troski i nadzoru (*oversight*) poprzez system Konferencji, a biskup zawsze sprawowałby urząd w sposób osobisty i konekcyjny zarazem, zawsze dokonując święceń, a żaden inny reprezentant Konferencji nie miałby podobnych uprawnień<sup>27</sup>. Wybrany Przewodniczący Konferencji byłby święcony przez biskupów Kościołów partnerskich, w których święcenia są uznawane przez partnerów dialogu, z zachowaniem kanonu Soboru Nicejskiego, aby nowy biskup był święcony przez przynajmniej trzech innych biskupów<sup>28</sup>.

Zgodnie z obecną praktyką Przewodniczący-Biskup byłby wybierany początkowo na okres roku, a długość sprawowania tego urzędu w przyszłości może zostać określona odmiennie. Przy tym posługa biskupia Przewodniczącego byłaby wypełniana w sposób stały, a należałyby do niej wszystkie obowiązki dotychczas przynależne Przewodniczącemu, z przewodniczeniem święceniom włącznie<sup>29</sup>. Pierwszych święceń biskupich Przewodniczącego Konferencji mieliby dokonać biskupi Kościołów mających historyczny episkopat, według formularza metodystycznego uzgodnionego z partnerami ekumenicznymi. W latach następnych minimum potrzebne do dokonania święceń byłoby w ten sam sposób uzupełniane, dopokąd będzie taka potrzeba, przy tym powinno się wprowadzić praktykę stałego wzajemnego zapraszania do udziału w święceniach biskupów anglikańskich i metodystycznych<sup>30</sup>. Rozwiązania zaprezentowane w dokumencie *Misja i Służba w Przymierzu* mają doprowadzić do uzyskania celu, jakim jest przekazanie metodystom posługi biskupiej, przy zachowaniu wypracowanego przez nich systemu konekcyjno-konferencyjnego. W ten sposób w praktyce wprowadzony byłby model „jedności w pojednanej różnorodności”<sup>31</sup>.

<sup>27</sup> MMC 36-38, 42-43.

<sup>28</sup> MMC 41. Sobór Nicejski, kanon 4: „Jest rzeczą szczególnie ważną, aby biskup był konsekrowany przez wszystkich biskupów prowincji. Jeśliby to wymaganie napotykało na trudności z powodu pilnej potrzeby, czy gdyby stała na przeszkodzie odległość, niech się zbierze w jednym miejscu przynajmniej trzech biskupów, zaopatrzonych w pisemne zezwolenie nieobecnych, i wówczas dokonają konsekracji. Potwierdzenie tego, co się stało, należy w każdej prowincji do biskupa metropolity”. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 1, oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków: Wydawnictwo WAM 2001, s. 29.

<sup>29</sup> MMC 43.

<sup>30</sup> MMC 44.

<sup>31</sup> O modelach jedności zob. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Modele jedności*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu*, red. W. Hryniewicz, J.S. Gajek, S.J. Koza, Lublin: TN KUL 1996, s. 479-503.

## 2.2. WZAJEMNE UZNANIE POSŁUGI DUCHOWNEJ KSIĘŻY/PREZBITERÓW

O ile Kościół metodystyczny uznaje za ważne święcenia prezbyteratu dokonywane w Kościele Anglii, o tyle anglikanie nie uznawali dotychczas za równoważne święceń dokonywanych w Kościele metodystycznym bez udziału biskupa, a jedynie poprzez przewodniczącego Konferencji, który sam był prezbyterem. Istnieją też dalej idące różnice. W anglikanizmie zachowało się rozumienie święceń (ordynacji) jako aktu o charakterze sakramentalnym, choć wprost nie nazywa się ordynacji sakramentem. Również w Kościele Anglii nie ma praktyki powierzania przewodniczenia Eucharystii diakonowi lub osobie nieposiadającej żadnych święceń, co – choć na zasadzie wyjątku – było spotykane w Kościele metodystycznym<sup>32</sup>.

Propozycje zawarte w dokumencie *Misja i Służba w Przymierzu* zakładają doprowadzenie do sytuacji, w której wszyscy prezbytery/księża anglikańscy i metodystyczni mogliby posługiwać w obu Kościołach<sup>33</sup>. Zaproponowane rozwiązania idą w kierunku upodobnienia wzoru święceń i sprawowania posługi duchownej prezbyterów w Kościele metodystycznym do tego, który jest znany w Kościele Anglii. Doprowadzenie do święcenia prezbyterów metodystycznych przez Przewodniczącego Konferencji, który od wejścia w życie dokumentu miałby święcenia biskupie, rozwiązuje jednak wyłącznie problem nowo święconych prezbyterów. Prezbyterzy święceni bez udziału biskupa nie mogli dotychczas posługiwać w Kościele Anglii. Tymczasem w dokumencie *Misja i Służba w Przymierzu* przewidziano przyjęcie do wzajemnej posługi wszystkich prezbyterów obu stron<sup>34</sup>.

Jak w takiej sytuacji sprawić, aby wbrew wcześniejszej praktyce Kościół Anglii mógł uznać posługiwanie prezbyterów metodystycznych wyświęconych bez udziału biskupa przed wejściem w życie nowych ustaleń? Odwołano się tu do koncepcji „czasowej, znośnej anomalii”, obecnej w anglikańskim myśleniu teologicznym. Koncepcja ta oznacza znoszenie przez określony czas jakiejś nieprawidłowości, co powodowane jest ochroną dobra wyższego rzędu, w tym wypadku jedności kościelnej<sup>35</sup>. Wymóg ponownego wyświęcenia duchownych metodystycznych, tym razem przez biskupa, mogły być nie do przyjęcia przez metodystów, poza tym podważałyby ważność ich wcześniejszych święceń i zbytnio upodabniały sytuację do relacji anglikańsko-rzymskokatolickich. Przyjęcie natomiast przez anglikanów tole-

<sup>32</sup> MMC 48. Zob. P. KANTYKA, *Ku wspólnemu rozumieniu Kościoła*, s. 147.

<sup>33</sup> MMC 3, 13-14, 45.

<sup>34</sup> MMC 54.

<sup>35</sup> MMC 5, 56.



rowania anomalii związanej z akceptacją duchownych metodystycznych nieświęconych przez biskupa, lecz prezbitera, pozwoli w rezultacie na usunięcie o wiele poważniejszej anomalii, jaką w życiu kościelnym jest brak jedności<sup>36</sup>. Ponieważ dokument zjednoczeniowy nie ma za zadanie przekonania do przyjętych rozwiązań jedynie władz kościelnych, ale możliwie wszystkich duchownych i wiernych obu Kościołów, odwołano się do istniejących precedensów. Pisał o nich już szesnastowieczny teolog anglikański Richard Hooker, który uważał, że w sytuacji gdy Kościół znajdzie się w wielkiej potrzebie i nie ma innego wyjścia, sam Bóg zastępuje biskupa w święceniach. Tak więc – domniemano w dokumencie *Misja i Służba w Przymierzu* – „można powiedzieć, że Hooker z pewnością uznaje święcenia dokonywane przez nie-biskupa za anomalię, ale za taką, która może się urzeczywistnić i urzeczywistnia się w pochodzie Kościoła Bożego przez historię, ponieważ święcenia sprawowane przez nie-biskupa mogą być uznane w stosownych okolicznościach za skuteczne”<sup>37</sup>. Jakkolwiek czytelnikowi przyzwyczajonemu do rzymskokatolickiego prawa kanonicznego taka konstrukcja myślowa wydawać by się mogła logicznie i prawnie niepewna, to jednak pamiętać musimy, że rozwiązanie takie ma przekonać do przyjęcia propozycji uznania dotychczasowych święceń metodystycznych za ważne nie katolików, lecz anglikanów. Inne przytaczane precedensy dotyczą formowania się Kościołów unijnych w Indiach, do których Kościoły anglikańskie włączały się wraz z innymi denominacjami, aby utworzyć nowe organizmy eklezjalne. Kościół Indii Południowych (w 1947 r.) i Kościół Indii Północnych (w 1970 r.) formowane były z Kościoła anglikańskiego i Kościołów nieepiskopalnych. W pierwszym przypadku zdecydowano o uznaniu jednym aktem ważności święceń wszystkich duchownych, w drugim zdecydowano się na zbiorowe nałożenie rąk przez biskupów na duchownych z Kościołów nieepiskopalnych, aby podczas nabożeństwa inauguracyjnego uzupełnić święcenia tym, którzy nie byli święceni przez biskupów<sup>38</sup>.

Wydaje się, że argumentem, który ma przeważać w akceptacji rozwiązania polegającego na dopuszczeniu „znośnej nieprawidłowości” w postaci akceptacji duchownych metodystycznych nieświęconych przez biskupa, jest argument z jedności Kościoła. Jedność jest tu wartością wyższą niż uniknięcie

<sup>36</sup> MMC 57-58, 60.

<sup>37</sup> MMC 63. Cytat z dzieła Richarda Hookera *Laws of Ecclesiastical Polity* VII.xiv,11 podano w tym miejscu za Normanem Sykesem *Old Priests and New Presbyter: The Anglican Attitude to Episcopacy, Presbyterianism and Papacy since the Reformation*, Cambridge: University Press 1956, s. 70-71.

<sup>38</sup> MMC 69.

dopuszczenia „anomalii” w sprawie święceń prezbyteratu<sup>39</sup>. Zaproponowano ponadto dodatkowy argument w postaci uznania za równoważną relacji nawiązanej między prezbyterem a biskupem w akcie święceń oraz relacji polegającej na pozostawaniu z biskupem w komunii kościelnej czy – wedle metodystycznego sposobu mówienia – w koneksji z nim. W ten sposób biskupi anglikańscy, przyjmując posługę prezbyterów metodystycznych, przyjmowaliby ich jako będących w jedności z innym biskupem, z którym przyjmujący biskup jest w komunii. W ten sposób byłaby wyrażana apostołskość Kościoła<sup>40</sup>.

### 3. POZOSTAJĄCE PYTANIA I TRUDNOŚCI

Postulowane w dokumencie *Misja i Służba w Przymierzu* zastosowanie zasady „znośnej nieprawidłowości” czy „tolerowanej anomalii” rodzi pytania o granice jej zastosowania, a także o jej pojemność teologiczną i prawno-kanoniczną. W Kościele katolickim znane są sposoby zaradzenia błędom formalnym przy sprawowaniu sakramentów. Zakres zastosowania zasady „znośnej nieprawidłowości” wykracza jednak daleko poza stosowanie znanych w Kościele katolickim zasad *Ecclesia supplet iurisdictionem* czy *sanatio in radice*. Pierwsza z tych zasad odnosi się do możliwości uzupełnienia przez Kościół zaistniałych braków formy, ale w wypadku zachowania istoty działania sakramentalnego. Kościół może więc np. „uzupełnić” formalny brak jurysdykcji ważnie wyświęconego kapłana do udzielenia rozgrzeszenia, ale nie jest możliwe żadne „uzupełnienie” w przypadku braku ważnych święceń. Innym znanym w Kościele katolickim sposobem naprawienia błędu prawnego jest *sanatio in radice*, stosowane wtedy, gdy np. błąd formalny sprawia nieważność zaistniałej czynności prawnej. Uważnić można jednak tylko czynność, która przy braku wady prawnej byłaby ważna<sup>41</sup>.

W sformułowaniu zasady uznania przez Kościół Anglii święceń metodystycznych dokonanych bez obecności biskupa za „znośną nieprawidłowość” dopatrywać się można przejścia do porządku dziennego nad zagadnieniem

<sup>39</sup> MMC 65.

<sup>40</sup> MMC 67-68.

<sup>41</sup> Typowym przykładem zastosowania *sanatio in radice* jest sytuacja, gdy Rota Rzymska dekretem uznaje ważność zawartego małżeństwa, które nie zostało ważnie zawarte nie poprzez zaistnienie między małżonkami tzw. przeszkody zrywającej, ale przez brak kompetencji duchownego do urzędowego asystowania przy zawieraniu konkretnego małżeństwa. Zob. P.M. GAJDA, *Prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*, [https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAI/pr\\_malzenskie\\_10.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAI/pr_malzenskie_10.html) (dostęp 13.02.2018).

istoty święceń. Skoro święcenia dokonywane przez biskupa będącego w sukcesji apostoelskiej są tak ważne dla Kościoła Anglii, że dokument *Misja i Służba w Przymierzu* zawiera zapis o wprowadzeniu tak dokonywanych święceń w Kościele metodystycznym, to tolerowanie braku takich święceń u duchownych metodystycznych wyświęconych wcześniej bez posługi biskupa można co prawda uznać za gest anglikanów w stronę metodystów, jest to jednak próba znalezienia sposobu na osiągnięcie jedności bez solidnych podstaw teologicznych. Teologowie obu stron nie postarali się wystarczająco mocno, aby znaleźć solidniejsze teologicznie rozwiązanie, a określenie wcześniej wyświęconych duchownych metodystycznych mianem „znośnej nieprawidłowości” może być dla nich obraźliwe. Cała natomiast konstrukcja jest jakąś formą poradzenia sobie z problemem przez pójście na skróty i przeczekanie, aż z biegiem lat wszyscy duchowni metodystyczni będą święceni przez biskupów.

Dokument nie wypowiada się wprost na temat uznania ważności święceń metodystycznych dokonanych bez udziału biskupa, a zakłada podjęcie aktu kościelnego deklarującego przyjęcia ich posługi jako równoważnej do posługi duchownych anglikańskich wyświęconych przez biskupa. Skoro święcenia są aktem kościelnym (ich ryt oraz podmiot określa Kościół i on ich udziela), to pozostaje pytanie, czy innym aktem kościelnym można deklaratywnie uznać ważność i kompletność święceń dokonanych na innych zasadach. Odpowiedź na to niewyrażone wprost w dokumencie *Misja i Służba w Przymierzu* pytanie jest pozytywna, skoro zakłada on taki sposób procedowania, choć ograniczony czasowo jedynie do końca życia ostatniego duchownego metodystycznego święconego przez Przewodniczącego Konferencji nie-biskupa.

Okazuje się, że dla dzisiejszego Kościoła Anglii teologicznie kłopotliwe jest rozwinięcie teologicznego uzasadnienia święceń prezbiterialnych, czego dokonywał sam założyciel metodyzmu John Wesley<sup>42</sup>. Pomocne mogłoby być także sięgnięcie do historii Kościoła sprzed czasów szesnastowiecznej reformacji. Kościół katolicki do tego czasu bowiem dopuszczał święcenia prezbiteratu na zasadzie dyspensy, czyli uznawał to za teologicznie możliwe. Pozwolenie na święcenie braci swojego zakonu otrzymywał zazwyczaj opat terytorialny, niebędący biskupem. Choć od czasów Soboru Trydenckiego zrezygnowano z takiej formy święceń, to nigdy nie podważano ważności święceń w ten sposób wcześniej udzielonych<sup>43</sup>.

<sup>42</sup> Por. P. KANTYKA, *Ku wspólnemu rozumieniu Kościoła*, s. 165.

<sup>43</sup> „Papież Bonifacy IX (1389-1404) bullą *Sacra religionis* z 1 lutego 1400 r. udzielił uprawnienia Opatowi klasztoru Piotra i Pawła oraz św. Osity w Essex, w Anglii, aby on sam i jego następcy swoim duchownym profesom (zakonnikom po ślubach) udzielali święceń niż-

Dokument, „naprawiając” święcenia metodystyczne, przybliży pojedynych anglikanów i metodystów do Kościoła katolickiego i Kościołów prawosławnych pod względem sposobu udzielania święceń prezbiteratu i episkopatu. Nie zawiera jednak wzmianki na temat podmiotu święceń, czyli pomija kwestię dopuszczania kobiet do święceń wyższych. Pomimo więc zbliżenia w doktrynie święceń do katolicyzmu i prawosławia, ta kwestia nadal będzie dzielić nasze Kościoły.

Inną kwestią jest zastosowanie konstrukcji teologicznej dopuszczającej istnienie „możliwej do tolerowania anomalii” czy też „znośnej nieprawidłowości” jako wyjścia naprzeciw teologicznej wrażliwości anglikańskiej. Dokument *Misja i Służba w Przymierzu* zawiera tak naprawdę metody „uzdrowienia” posługiwać po stronie metodystycznej i dostosowania ich do wymogów Kościoła Anglii, narzucając niejako metodystom rozwiązania anglikańskie. Synod Generalny Kościoła Anglii już opowiedział się za przyjęciem dokumentu i zastosowaniem w praktyce proponowanych w nim rozwiązań<sup>44</sup>. Oczekiwana jest reakcja ze strony Kościoła metodystycznego. Jak wiadomo, mniejsze Wspólnoty kościelne są bardzo wrażliwe na próby wymuszania zmian w swojej doktrynie i życiu kościelnym przez silniejszych partnerów. Czy pomimo istniejącej dysproporcji liczbowej, a co za tym idzie – widocznej słabszej pozycji metodystów, ci ostatni zechcą zaakceptować sprowadzenie posługujących im już wyświęconych duchownych do roli „akceptowalnej anomalii”? Czy uznają potrzebę posiadania znaku historycznego episkopatu, skoro przez ponad 200 lat nie mieli takiej potrzeby, a nawet wyraźnie odżegnywali się od takiego rozwiązania?

#### 4. PODSUMOWANIE

Niewątpliwie poszukiwanie jedności kościelnej między anglikanami i metodystami, nawet jeśli ograniczone na razie do gruntu brytyjskiego, jest rzeczą słuszną i ekumenicznie pożądaną. W tym wypadku powrót do jedności wy-

---

szych, a także wyższych, nie wyłączając prezbiteratu: *omnes minores, necnon subdiaconatus, diaconatus et presbyteratus ordines statutis a iure temporibus conferre libere et licite valeat*. [...] Papież Marcin V (1417-1431) bullą *Gerentes ad vos* z dnia 16 listopada 1427 r. udzielił uprawnienia na okres pięciu lat opatowi klasztoru cystersów w Alzelle, w diecezji Meissen, aby mógł on udzielać wszystkich święceń niższych i wyższych włącznie z prezbiteratem”. M. PASTUSZKO, *Szafarz święceń (kanony 1012-1023)*, „Prawo Kanoniczne” 43 (2000), nr 3-4, s. 125-126.

<sup>44</sup> *General Synod: Mission and Ministry in Covenant. Church of England moves a step closer towards union with the Methodists*, <https://www.churchtimes.co.uk/articles/2018/16-february/news/uk/general-synod-mission-and-ministry-in-covenant> (dostęp: 16.02.2018).

gląda jak powrót niegdyś niechcianych metodystycznych synów i córek do anglikańskiego domu. W sytuacji nieustannego dzielenia się Kościołów powstałych w wyniku szesnastowiecznej reformacji każdy ruch w stronę zjednoczenia ocenić należy jako obranie słusznego kierunku. Jedność jednak, aby była trwała, musi być, po pierwsze, akceptowana przez dążące do niej strony, po drugie zaś oparta na solidnych fundamentach teologicznych. Nie można oprzeć się wrażeniu, że dokument *Misja i Służba w Przymierzu* potrzebowałby jeszcze solidniejszego teologicznego dopracowania, aby można go było uznać za teologiczną skałę, fundament nie do obalenia.

W podsumowaniu należy jeszcze wrócić do ekumenicznych implikacji anglikańsko-metodystycznego przymierza. Warto zadać pytanie, które na razie (przynajmniej do rzeczywistego wejścia w życie anglikańsko-metodystycznego przymierza) musi pozostać bez odpowiedzi: na ile przyjęte rozwiązania ułatwią, a na ile być może skomplikują dialog anglikanów i metodystów z Kościołem katolickim? Poza tym: czy konstrukcja teologiczna dopuszczania „znośnej anomalii” może być wykorzystywana także w przypadku innych Kościołów i Wspólnot kościelnych dążących do jedności? I wreszcie: czy można mieć nadzieję, że pojednani anglikanie i metodyści nie zechcą zadowolić się *status quo*, lecz razem już podejmą trud przywracania widzialnej jedności Kościoła Chrystusowego w wymiarze uniwersalnym?

#### BIBLIOGRAFIA

- Anglican-Methodist Covenant, 2003, [www.anglican-methodist.org.uk/cotc3.doc](http://www.anglican-methodist.org.uk/cotc3.doc) (dostęp 12.02.2018).
- ANGLICAN-METHODIST INTERNATIONAL COMMISSION FOR UNITY IN MISSION: *Into All the World: Being and Becoming Apostolic Churches*, London: Anglican Consultative Council 2014.
- ANGLICAN-METHODIST INTERNATIONAL COMMISSION: *Sharing in The Apostolic Communion*, Lake Junaluska, NC: World Methodist Council 1996.
- COUNCIL FOR CHRISTIAN UNITY OF THE GENERAL SYNOD OF THE CHURCH OF ENGLAND: *The Porvoo Common Statement*, London: Church House 1993.
- Dokumenty Soborów Powszechnych, oprac. Arkadiusz Baron, Henryk Pietras, t. 1, Kraków: Wydawnictwo WAM 2001.
- FULLER Reginald H.: *Anglican Self-Understanding and Anglican Traditions*, w: *Tradition im Luthertum und Anglikanismus*, red. Günther Gassmann, Vilmos Vajta, (Oecumenica 1971/72), Gütersloh: Gütersloher Verlagshaus Gerd Mohn 1972, s. 175-190.
- GAJDA Piotr M.: *Prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*, [https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAI/pr\\_malzenskie\\_10.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAI/pr_malzenskie_10.html) (dostęp 13.02.2018).
- General Synod: *Mission and Ministry in Covenant*. Church of England moves a step closer towards union with the Methodists, <https://www.churchtimes.co.uk/articles/2018/16-february/news/uk/general-synod-mission-and-ministry-in-covenant> (dostęp 16.02.2018).

- KANTYKA Przemysław: Ku wspólnemu rozumieniu Kościoła. Eklezjologia dialogu katolicko-metodystycznego, Lublin: Wydawnictwo KUL 2008.
- KANTYKA Przemysław: Metodyści, w: Encyklopedia katolicka, t. 12, Lublin: TN KUL 2008, kol. 651-655.
- Lambeth Conference of 1888, London: Wells Gardner, Darton & Co. 1888.
- LEONIS PAPAЕ XIII Litterae Apostolicae *Apostolicae curae De ordinationibus Anglicanis*, AAS 29 (1896/97), s. 198-202.
- NAPIÓRKOWSKI Stanisław Celestyn: Modele jedności, w: Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu, red. Waław Hryniewicz, Jan Sergisz Gajek, Stanisław Józef Koza, Lublin: TN KUL 1996, s. 479-503.
- PASTUSZKO Marian: Szafarz święceń (kanony 1012-1023), „Prawo Kanoniczne” 43 (2000), nr 3-4, s. 117-251.
- SYKES Norman: Old Priests and New Presbyter: The Anglican Attitude to Episcopacy, Presbyterianism and Papacy since the Reformation, Cambridge: University Press 1956.
- TAVARD George: The Quest for Catholicity: A Study in Anglicanism, London: Herder 1964 s. 38-39.
- THE CHURCH OF ENGLAND, THE METHODIST CHURCH: Mission and Ministry in Covenant. Report from The Faith and Order bodies of the Church of England and the Methodist Church, <https://www.churchofengland.org/sites/default/files/2017-10/mission-and-ministry-in-covenant.pdf> (dostęp 12.01.2018).

ANGLIKANIE I METODYŚCI ZNÓW RAZEM?  
ODNOWIENIE JEDNOŚCI KOŚCIELNEJ  
MIĘDZY ANGLIKANAMI I METODYSTAMI W WIELKIEJ BRYTANII  
WEDLE DOKUMENTU *MISJA I SŁUŻBA W PRZYMIERZU*

Streszczenie

Artykuł przedstawia najnowszą propozycję agend Wiary i Ustroju Kościoła Anglii oraz Kościoła Metodystycznego w Wielkiej Brytanii, aby przywrócić anglikańsko-metodystyczną jedność kościelną w Wielkiej Brytanii. Gdyby obustronnie przyjęto dokument *Misja i Służba w Przymierzu*, umożliwiłoby to wprowadzenie episkopatu w brytyjskim Kościele Metodystycznym, dokonywanie święceń prezbiteratu duchownych metodystycznych przez biskupa, a w rezultacie wzajemne uznanie i możliwość wymiany posługiwania duchownego w obu Kościołach. Propozycja wprowadzenia święceń biskupich w Kościele Metodystycznym zakłada święcenie do stopnia episkopatu każdorazowo wybieranego Przewodniczącego Konferencji. Następnie tak wyświęcony Prezydent-biskup dokonywałby święceń prezbiterów metodystycznych. Co do prezbiterów metodystycznych, którzy nie zostali wyświęceni przez biskupa, dokument zakłada uznanie ich posługiwania przez Kościół Anglii na zasadzie „znośnej anomalii”. Takie rozwiązanie rodzi jednak wiele pytań i teologicznych wątpliwości.

**Słowa kluczowe:** Kościół Anglii; Kościół metodystyczny; anglikanie; metodyści; przymierze; jedność kościelna; *Misja i Służba w Przymierzu*.